KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Czerwca. — Rok 1841. Piątek. № 166. Jutro, SS. Jan i Paweł Męczen: Pierwsza Kwadra.

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym Ś. Jana odbywało się solenne Nabożeństwo, iako w uroczystość Patrona tego starożytnego Przybytku. Summę celebrował JW. JX. Biskup Admini:, w czasie któréj Artyści grali Mszą *Humla*.

Rada Administr: Igo b. m. mianowała: Dymisjo: Maiora wojsk Cesarsko-Ross: *Wendziagolskiego*, Naczelnika IVgo Okręgu Straży Pogranicznej Celnej, Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy p. o. Dyrektora Głó: Komisji Rz. S. W. i D., i Jana *Karwowskiego* Patrona przy Trybu: cywil: gub: Mazow:, Adwokatem przy Sądzie Apelacyjnym. — Przez Postanowienie Rządzą: Senatu z 16go Kwiet: r. b., Urzędnicy Komisji Rz: S. W. i D., p. o. Referenta, Sekretarz Kol: Teodor *Brzozowski;* Sekretarz Wydz: Admi: Ogól:, Sekretarz Kol: Józ: *Arcimowicz*, i Sekretarz tegoż Wydz:, Regestrator Kol: Narcys *Sielicki;* posunięci zostali do rang wyższych. — Od dni kilku *Warszawa* niepospolicie iest w ruchu; gonitwy, spacery, most i wystawa, utrzymuią wszystkich prawie w ciągłem zaięciu. Byliśmy i my razem z innemi na otworzonej iuż *wystawie przemysłu* i *sztuk pięknych.* Wiele tam rzeczy wartych widzenia, wiele nowych pomysłów, ulepszeń, poprawek, importacji zagranicznych u nas wyhodowanych; a wszystko w swoim rodzaiu doskonałe, wytworne, zalecaiące się i dobrym gustem i innemi cechami, to trwałości, to wykwintności. Tym razem wyroby Kraiowe stanęły do konkursu z płodami Rossyjskiemi, co iuż miało miejsce na ostatniej wystawie w *Petersburgu*. Wyroby te przekonywaiące o znakomitym postępie przemysłu i fabryk obu kraiów, zasługuią w ogóle na niemałe pochwały; opisuiąc dalej wystawę, wzmiankować będziem o celniejszych szczegółach. Cała wystawa, iakeśmy iuż donieśli, na 8 sal podzielona. W 3ch pierwszych mieszczą się wszelkie wyroby Rossyjskie; w 3ch następnych wyroby Polskie, w 7ej wystawa sztuk pięknych, w 8mej (sali Giełdy) powozy i maszyny Kraiowe, a w części i Rossyjskie. Opis wystawy zaczniemy od wyliczania przedmiotów znajduiących się w sali głównej, ozdobionej portretem J. C. K. MOŚCI. Ściana wchodowa ubrana iest w rozliczne probki cerat kraiowych z fabryki *Kahna* (Ssrów) i *Vettera*. Ceraty te, iuż kobierce, iuż posadzki, iuż drzewo polituro wane naśladuiące, świadczą o postępie znakomitym fabryki rzeczonej, która na 2ch ostanich wystawach a mianowicie w Warsz: r. 1838 i w Petersburgu r. 1839 medalami wynagrodzoną została. Pyszne obicia ścienne i sufitowe w najgustowniejszych deseniach (szczególniej *maurytańskim*) i kolorach, z fabryki PP. *K.* et *V.* pochodzące, mieszczą się w sali Nrem 3cim oznaczonej. Są to wyroby zagranicznym zupełnie wyrównywaiące; wytworność wykonania, poprawność deseniu, świeżość i żywość kolorów, wzrastaią corocznie. Oprócz obić, fabryka rzeczona dała na wystawę mnóstwo drobiazgowych przedmiotów, papierów kolorowych, ekraników siatkowych z figurami i pejsażami, które każde w swoim rodzaiu niemniejszemi odznaczaią się zaletami. Nadmieniamy, że PP. *K.* et *V.* maią kantory w *Petersburgu* i *Berdyczewie*, gdzie ich wyroby ciągle są sprzedawane. Tuż obok pobratymcze z poprzedniemi co do wytworności i w przeznaczeniu (do ubierania salonów i pomieszkań) mieszczą się wyroby stolarskie Braci *Heurichów* i Jakóba *Simmler*. Pan *Simmler* dał na wystawę zwierciadło tualetowe w przepysznej snycerskiej oprawie; stół metalami w guście *bul* przerabiany, na nim kosz do kwiatów rznięty w liście i floresy, fotel, krzesło, i t. d. w guście ostatnich wieków średnich. PP. Br. *Heurich* wystąpili tym razem z nowym wynalazkiem, to iest: wyrobami z z drzewa na pniu farbowanego. Stoliczki wykładane takiem drzewem, niemniej krzesła malowane, są nader ozdobne, noszą cechę świeżości, elegancji i zupełnej nowości. Pięknym a nawet wytwornym iest stolik do szachów; szachownica z perłowej macicy, boki zaś robotami *en bul* przyozdobione. Staranie wykończonym iest ekran z transparentem szkla-

nym, gwiazdę i wyrazy *soyez heureux* (bądź szczęśliwym) przedstawiaiący, a wygodny do najwyższego stopnia fotel tychże Fabrykantów czerwonym axamitem wybity, w sali obrazów umieszczony. Inny fotel obiciem *Utrechtskiej* roboty pokryty, iest niemniej wytworny. Naprzeciw wyrobów PP. *Heurich* mieści się stolik cały platerowany, a na nim serwis do herbaty kompletny z *plaqué* wyzłacanego i wyrzynanego z fabryki Br: *Fraget* (Fraże) pochodzący. Serwis ten prawdziwie Monarszy, iest iuż zakupiony. Do równie ozdobnych wyrobów PP. *Fraget*, należą: taca wyzłacana, 2gi serwis do herbaty, waza do wina, kandelabry i zwierciadło tualetowe w ramach *en plaqué vermeil*. (Dalszy ciąg nastąpi.)

— Księgarnia S. *Orgelbranda* przy uli: Miodo: Nr 496, odebrała iuż ostatnie 5 tomów dzieł *Gethego*. — Ktoby chciał nabyć ofiarowaną na Szkółkę Tow: Dobroczyn: młodą ułaskawioną *Kunę*, dowiedzieć się może o cenie w dziedzińcu tegoż Towarzystwa przy *Rysiu*. Miłe to zwierzątko może posłużyć na zabawę. Ryś powszechną wzbudza ciekawość; Lubownicy historji naturalnej z przyiemnością oglądaią kraiowe, a iednak niełatwe do widzenia zwierzę. Z sakiego ogrodu wpłynęło zł. 20 gr. 2. Złożono wczoraj w Redakcji Kurjera od Wznej B. K. za zwrot zgubionego Zegarka zł. 18, z których połowę przeznacza dla Szkółki Towarz: Dobroczynności, a połowę dla Domu Przytułku i Pracy wyznania Mojżeszowego. Od Jasia za włażenie oknem do Drukarni gr: 20 na Instytut moral: zaniedz: Dzieci. — Jutro iako w ostatnią Sobotę Czerwca, Instytut *Głuchoniemych* od godz: 8mej do 12tej z rana dla publiczności otwartym będzie. — Przed Posesją Nr 2814 na Wiśle, onegdaj postrzeżono zwłoki człowieka, lat 30 mieć mogącego, z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego. — Dziś w *Nowej Resursie* wieczór muzyczny. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Napoju miłosnym* JPanna Paulina *Riwoli*, JPP. *Dobrski*, *Bondasiewicz* i *Stolpe*; po ulubionym Mazurze w *Weselu w Ojcowie*, JPanna Paulina *Straus*, po ukończeniu JPani *Turczynowicz*, JPanny *Wendt*, *Straus* i JP. *Domagalski*.

Z Petersburga 5/17 Czerwca. — JJ. CC. WW. W. X. Następca CESARZEWICZ i W. X. Cesarzewiczowa MARJA ALEXANDROWNA, w przeszły Czwartek wieczorem w doskonałem zdrowiu przybyli do *Peterhofu* z *Moskwy*. — Ozdobieni zostali orderem Sgo Włodzimierza 3ciej kl:, Członkowie Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegjum Biskupi: X. Kazimierz *Dmochowski* i X. Jan *Gintyłło*. Dyrektor Kancelarji Komisji do rewizji i ułożenia praw Królestwa Polskiego, Radzca Kol: *Przecławski*, w nagrodę gorliwej służby i prac, mianowany Kawalerem orderu Sgo Włodzimierza 4tej klassy. — Opis rozczulaiący doniosły pisma Petersburgskie: Ubogi Kozak *Nazimow*, mieszkaiący o 7000 wiorst od stolicy, maiący lat 55, postanowił, nim umrze, ujrzeć Oblicze Miłościwego MONARCHY i iego NN. Rodziny. Wybrał się pieszo, podróż odbywał przez 11 miesięcy, i teraz dostąpił pożądanego przyięcia. N. PAN uwiadomiony o przybyłym, raczył go przyiąć miłościwie; takiegoż przyięcia *Nazimow* doznał od NN. Rodziny, i został hojnie obdarzony. Z Petersburga udał się do *Kiiowa* dla złożenia modłów BOGU w najdawniejszej Cerkwi Państwa Rossyjskiego.

Anglja. — Nie wiadomo ieszcze czy za odroczeniem nastąpi zaraz i rozwiązanie Parlametu. — Lord *Granville* z powodu nadwerężonego zdrowia zażądał dymisji. — Wyrok w sprawie *Mak Leoda* odłożono w *Nowym Jorku* na kwartał. Dziennik wychodzący w *Nowym Jorku* zapewnia, że Poseł Stanów Zjed: w *Londynie* przyiął na siebie odpowiedzialność odwołania marynarki *amerykańskiej* z morza Śródziemnego, ponieważ Dowódzca eskadry angiels: przy brzegach amerykańs:, ma rozkaz zburzyć wszelkie miasta nadbrzeżne w Stanach Zjedno: na przypadek gdyby *Mak Leod* został stracony. — W *Nowym Jorku* Kościół i Teatr spłonęły 29go z. m. — W *Bervik* oburzono się przeciw duńskiemu Kapitanowi *Brandt*, za to, iż zatknął flagę angiels: pod duńską. — Dom handlowy *Grant* i spółka w *Glasgowie* zbankrutował na 7,200,000 zł. — Lord *Ponsonby* odłożył swój wyiazd z *Stambułu*, a to w skutek nowego zawikłania się sprawy *wschodniej*. — Głoszą, iż 16tu podróżnych ocalonych z statku *Prezydent*, powieziono do portu Sgo *Piotra*.

Francja. — Izba Parów 14go b. m. rozpoczęła narady nad prawem przyiętem przez Izbę Deputowanych względem zakazu licytowania towarów nowych. — Duchowieństwo narzeka bardzo na Ministra skarbu, który i od klasztorów zażądał podatków, równie iak od zabudowań prywatnych. — O wyprawie na *Tekedempt* otrzymano szczegóły; ważnieysze są te, że korpus expedycyjny wyruszywszy z *Mostaganem* 18go z. m., przebiegł krainę okazale upstrzoną równinami i górami, później na drodze nader uciążliwej pochód wstrzymuiącej przybył 24go do *Tekedempt.* Nie wykonano ani iednego naiazdu, ludność pierzchnęła za przybyciem Francuzów, a iazda objuczona żywnością nie mogła ścigać. — Odezwy Jenerała *Bugeaud* (Biużo) nie wywarły żadnego wpływu, musiał wszystko spalić gdyż nigdzie nie napotykał uległości. Podług rozkazów Emira, Gubernator *Tekedemptu* miał miasto opuścić, iakoż za zbliżeniem się Francuzów kazał ie podpalić; Korpus zburzył Cytadellę i wszystko czego ogień nie pochłonął. *Abdel-Kader* zgromadziwszy swoie siły nad *Maktą* został bezczynnym, a chociaż armja iego dochodziła blizko 20,000 ludzi, mimo to trzymała się w dali od poboiowiska. W *Maskarze* zostawiono załogę 2000 ludzi, poczyniono oraz przygotowania do wzniesienia koszar, szpitalów i magazynów, zaopatrzono ie w żywność na 2 miesiące. — Jenerał *Biużo* popełnił błąd iuż częstokroć powtarzany w *Algierskiém*, to iest, że zbyt osłabił straż tylną. Korpus wracaiący, naraża zawsze straż tylną na attak. — Dziennik *tuloński* mniema, że wyprawa Jenerała *Biużo* nie osiągnęła pożądanego skutku. Arabowie zamyślali *Maskarę* odebrać, przyczem Francuzi mieli utracić 8 zabitych i 120 ranionych. Xżę *Nemours* (Nemur) oczekuie w *Algierze* swoiego Brata. — Jenerał *Biużo* przybywszy do *Ued Menesy*, otrzymał od uwolnionych ieńców następuiącą odpowiedź na odezwę do poddania się: »Koń bez ogona wyobraża poddanie się *Arabów*, ten koń w naszych górach nie iest znanym, przyślemy go gdy nasze klacze go zrodzą." — Rząd zamyśla zwerbować kilka tysięcy *Szwajcarów* dla założenia osady w *Afryce* pod *Boną.* — Poseł angielski Lord *Granvil*, 14go b. m. miał długą naradę z Ministrem spraw zagranicz:, podobno w sprawie *Kandjotów;* w skutek tej narady kazano flocie Admirała *La Susse* bezzwłocznie odpłynąć z *Tulonu.* Aient Rossyjski Baron *Kissielew*, tegoż dnia wysłał depesze do Hrabiego *Pahlen*, będącego w *Karlsbadzie.* — Mnóstwo wojskowych przybyło za urlopem do *Paryża.*

Hiszpanja. — Wypadek z statkiem kontrabandy w *Kartagenie* ieszcze iest przedmiotem sporów z Rządem ang:. — Młoda Królowa codziennie odbywa przeiażdki w *Prado.* Reient i iego małżonka odwiedzaią ią co Niedziela. — Uważaią, iż niedostatek pieniędzy zmusił Infanta *Don Franciszka* do poiednania się z Reientem, aby za iego pośrednictwem wyiednać sobie dochód z Hiszpanji.

Turcja. — W *Djarbekirze* i *Orfie* nietylko ludność ale też Ulemowie (duchowni) mieli powstać przeciw władzy Sułtana. — 1go b. m. wysłano do *Alexandrji* Pełnomocnika z zmienionym firmanem Sułtana; zatem niesnaski z Wice-Królem mogą być uważane iako rozstrzygnięte. — W *Bejrucie* trwa ieszcze zaraza. — Na *Bałkanie* zjawiło się b. r. mnóstwo wężów, żmij i wiele innych gadów, tak iż Wieśniacy zmuszeni są na polach palić ognie aby ochronić się od tej plagi, bardzo naturalnie przy tem i płody ziemskie wiele ucierpiały. — Xżę *Miłosz* były Rządca Serwji, zamyśla udać się do *Wiednia.* — Na wyspie *Kandji* pomnażaią się hufce *Chrześcjan* walczących z Turkami.

Rozmaitości. — Jegomość bardzo szczupły i mały, ale właściciel ogromnego tłumoka, wsiadaiąc do dyliżansu, gdy mu uczyniono uwagę, że tylko mały pakiecik z sobą zabrać może, tak chciał trudność wzniecona przez Pisarza pocztowego załatwić: »Niech Pan będzie łaskaw zapisać Nr 3ci w dyliżansie dla tłumoka, a ia przy nim w miejscu tłumoczka mieścić się będę." — Sławny Tenorysta *Rubini*, na zawsze opuścił scenę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fisbach Jenerał z Krasnegostawu; Kuczakiewicz Jan Komis: Guber: z Siedlec; Łukasiński Naczel: Kom: Skar: z Kielc; Zawisza Aug: Oby: z Soboty; Brynkien Józ: Dzie: z Gnojny; Grodziński Wła: Dzie: z Papinina, kar-

ski Mich: Dz: z Łostowa; Frenkiel Jerzy Dz: z Korytkowa; Obruczew Jenerał; Boski Jak: Dz: z Olszowej Woli.

DONIESIENIA.

Polecam się Szanownej Publiczności, iż na te lato wystawiłem GAŁAR z szafkami i wszelką wygodą, w miejscu oznaczonem do kąpieli wodnej, od strony Warszawy, wprost Kadeckich Koszar. *S. Radecki.*

Z przyczyny redukcji gospodarstwa i puszczenia w dzierżawę Folwarku Wola Siennicka z przyległościami, w Gubernji Mazowieckiej, Obwodzie Stanisławowskim. Powiecie Siennickim, pod Miastem Siennicą, 6 mil od Warszawy położonego; znajduią się tamże do sprzedania Krowy dojne, Jałowizna do 80ciu sztuk, Woły robocze, Konie fornalskie i Owce; maiący chęć nabycia czy ryczałtowo czy na mniejsze partje, raczy się zgłosić od dnia 25go b. m. do 1go Lipca r. b. do Własciciela wspomnionego Folwarku.

Osoba dobrze wychowana, posiadaiąca ięzyk francuzki i niemiecki doskonale, życzy sobie miejsca do towarzystwa przy iakiej Damie, co iedzie do Kąpieli Morskich. Bliższa wiadomosć w Księgarni przy ulicy Ś̀to Jańskiej pod Nr 12.

Potrzebujący KAPITAŁU 100,000 złp. mniej więcej na 1szą hypotekę Dobr po Towarzystwie Kredytowem, chociażby w obcej Gubernji sytuowanych; poweźmie wiadomość w Drukarni Kurjera.

ŚWIADECTWA Ogrodnicze, należące do Kazimierza Widłowskiego, zagubione zostały dnia 23 b. m. Uprasza się o oddanie za nagrodą do Komisarza Cyrkułu 9go, w Aleach.

Osoba wyieżdżaiąca w podróż, ma różne RZECZY do sprzedania, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Komody, Łóżka, Lustra, i różne kuchenne Naczynia, Chustki ternofrancuzkie i Szale, oraz 2 Wyżełki angielski i kurlandzki: każdy z osób życzący sobie nabyć co z powyż wyrażonych rzeczy, raczy się udać pod Nr 186 przy ulicy Krzywekoło, na 2gie piątro od wisły.



Na rogu ulic Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr 1558, są do sprzedania: OGIER rasy arabskiej, ze stajni Xcia Sanguszki Eustachego, maści ciemno gniadej, lat 6 maiący, zdatny do stada i pod wierzch, iak najdokładniej uieżdżony; oraz KOŃ dzielny biały, wierzchowy, czerkieski; oba za umiarkowaną cenę. Można takowe obeyrzeć w każdym czasie, i dowiedzieć się o cenie u Kuczera Iwana.

Interesent przybywszy dnia 24 b. m. do Biura Policji, zapewne przez pomyłkę zamienił KAPELUSZ czarny okrągły, to iest: wziął nowy kastorowy, wyrobu Nejmana z ulicy Senatorskiej, z czarną podszewką iedwabną, skórką także czarną i wąską bardzo wstążeczką, a zostawił jedwabny z karmazynową podszewką, czerwoną skórką, z fabryki Nejmana przy ulicy Bielańskiej, dobrze zużyty, poplamiony i przepocony. Wzywa się więc Osobę która tę omyłkę popełniła, aby Kapelusz wyżej opisany, wręczyła Woźnym Biura Policji Kalinowskiemu lub Jarosiewiczowi, a zostawiony przez siebie iedwabny, z rąk iednego z tych Woźnych odebrała. Omyłkę takową godzi się sprostować.

O rodowitej NIEMCE szukaiącej miejsca BONY do Dzieci w iakim znakomitym domu, można powziąść wiadomość bliższą u W. Czułtowskiego, przy ulicy Wspólnej pod Nr 1639.

Stawszy się podpisany Właścicielem długów różnych Osób, którzy pozostali winni do handlu Win i Korzeni Karola Mittmann, przy Dominikanach dawniej mieszkaiącego, wzywam Panów Debitorów, iżby spieszyli się uiscić Księgą objętych długów, do podpisanego tu w Warszawie przy ulicy Piekarskiej pod Nr 121 mieszkaiącego, najdalej do dni 6ciu oczekuiącego, inaczej krokami prawnemi do zapłacenia znagleni będą.
S. Łukasiński.

W domu Nr 593 przy ulicy Bielańskiej, na 2m piątrze od ulicy, z widokiem i na Długą, są od 1go Lipca r. b. do naięcia TRZY POKOJE, z Kuchnią i Piwnicą. Informacja tamże.



PANTALJON o 6ciu oktawach, Fabryki Bucholtza, w dobrym stanie; tudzież BIURKO iesionowe, zupełnie nowe, są do sprzedania: wiadomość w pałacu Lewińskich, od ulicy Smolnej Nr 1290.

Z Kantoru Zleceń przy ulı: Wierzbowej Nr 473.

Dnia 3go b. m. iadąc przez ulicę Królewską wieczorem o godzinie 10tej, wypadły z Dorożki PAPIERY i RACHUNKI Kassowe, dopełnianych różnych wypłat znakomitego domu, w rulon szpagatem związane, dla znalazcy do żadnego użytku niezdatne: uprasza się o zwrot takowych do Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej, za nagrodą zł. 20.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 24.

TEATR WIELKI. Jutro 46 raz *Gałganduch.*

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka obok Poczty i rogu Trębackiej Nr 420, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Szambelana Nowakowskiego Nr 586 Lit: B. Panny L a n g e r grać i śpiewać będą.

Jutro w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, grać będzie MUZYKA *Kubełki*; przytem dostać można Raków, Kurcząt i wszelkich Napoiów. C h o j n a c k i.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w nowo urządzonym lokalu w officynie, Śniadanie: Szczupak po żydowsku, Węgorz marynowa:, Karaś smażo:, Pieczeń, Potrawa, Kurczęta, Raki. *Karasińska.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Jesiotr z roż: z sała: i mize:, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń po holen:, Lin i Karaś 2kie, Węgorz, Zupa ryb:, Chłodnik, Kalafjory, Kurczęta, Raki.